

Dzień I: Słowa Ewangelii według św. Łukasza 1, 26 – 38.

W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą.»

Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Wprowadzenie I (Wyobrażenie miejsca): Ustalenie miejsca jakby się je widziało. Postarajmy się zaangażować naszą wyobraźnię. Wyobraźmy sobie tę scenę i może nawet umieśćmy tam siebie. Wyobrażenia ma nam pomóc w modlitwie i ma nas utrzymać na modlitwie gdy przyjdą rozproszenia.

Tutaj wyobraźmy sobie skromny dom w Nazarecie, może częściowo grota zaadoptowana na dom i młodą Niewiastę jak się spotyka z Aniołem. Usiądźmy obok Maryi i wsłuchajmy się w tę rozmowę z Gabrielem.

Wprowadzenie II (Prośba): Prosić Boga Pana naszego o to, czego chcę i pragnę. Prośmy o otwartość na Pana Boga w tych rekolekcjach i w całym naszym życiu, abyśmy mogli przyjąć to wszystko co będzie nam chciał powiedzieć.

1. BĄDŹ POZDROWIONA, PEŁNA ŁASKI, PAN Z TOBĄ

Rozpoczynamy nasze rekolekcje o Maryi sceną Zwiastowania. Jesteśmy świadkami jak Anioł przychodzi do młodej Kobiety mieszkającej w nikomu nie znanej miejscowości. W Starym Testamencie ani razu nie pojawia się ta miejscowość. W spotkaniu Jezusa z Natanaelem słyszymy powątpiewanie – czy może być coś dobrego z Nazaretu? Tak więc to nie tylko mało znana miejscowość, ale miejscowość, którą pogardzano.

Wg zwyczajów wschodnich małżeństwo mogły zawierać dziewczęta już w wieku między 12 a 15 rokiem życia. Maryja mogła być w takim wieku. Tak więc Bóg wybrał młodą Dziewczynę pochodzącą z małej, nieznaczącej miejscowości.

Już od samego początku widzimy, że Anioł jest zachwycony pięknem Maryi. Pozdrawiając Ją, określa Ją jako osobę pełną łaski Bożej, jakby chciał powiedzieć, że jest przepelniona Bogiem i że Bóg jest z Nią.

Dla Maryi, jako wiernej Córki Izraela, Słowo Boże zawarte w Torze i Prorokach było czymś oczywistym. Ona żyła tymi słowami i te słowa, historia Abrahama,

Mojżesza, proroctwa np. Izajasza przepełniały Jej życie. Słuchając je, rozważając je, Bóg napełniał Maryję Swoją łaską.

Maryję, która należy do Narodu Wybranego, charakteryzuje jeszcze jedna rzecz – oczekiwanie na Mesjasza, na Zbawiciela. Każde pokolenie, każda kobieta z Narodu Wybranego oczekiwała zapowiadanego Mesjasza – i tę gotowość na przyjście Mesjasza widać w dialogu z Gabrielem. Choć nie wszystko było jasne.

Wpatrując się w Maryję zobaczymy czy czekamy w swoim życiu na Boga? Czy jesteśmy gotowi na Jego przyjście do naszego życia? Czy nasze życie jest przepełnione łaską i czy dbamy o to, aby było przepełniane łaską?

Czy cieszymy się na to spotkanie z Panem za pośrednictwem Maryi w tych rekolekcjach czy raczej trudności i codzienność nas tak przygniatają, że nie mamy radości z tego spotkania?

2. JAKŻE SIĘ TO STANIE?

Cały dialog Maryi z Gabrielem nie jest tylko słodką rozmową, kurtuazyjnym dialogiem, w którym wymieniają się grzecznościami. Są w nim konkretne pytania i wątpliwości. Oczywiście chodzi o pytanie Maryi – *jakże się to stanie?* Na pierwszy rzut oka to pytanie wydaje się niezrozumiałe, bo przecież jak czytamy w Ewangelii Maryja była poślubiona Józefowi. Nie wchodząc w różne komentarze egzegetyczne czy teologiczne przyjmijmy, że Maryja swoim pytaniem zwróciła uwagę na czas, kiedy ma zostać Matką Boga. Ponieważ będąc poślubiona Józefowi miała jeszcze pół roku, aby z nim zamieszkać. Maryja wie, że Bóg pyta Ją o tu i teraz, nie za pół roku, ale dzisiaj. I Jej odpowiedź dotyczy dzisiejszego dnia. To z jednej strony, a z drugiej Ewangelista podkreśla tym pytaniem, że Jezus jest Synem Bożym. Sam Bóg ma udział w tej tajemnicy.

Generalnie słuchając tego dialogu i wpatrując się w Maryję zobaczymy czy potrafimy stawiać Bogu trudne pytania? Jakie pytanie ja zadałbym dzisiaj Aniołowi, gdyby przyszedł do mnie? Co w moim życiu jest niezrozumiałe, trudne o czym chciałbym rozmawiać z Bogiem?

3. OTO JA SŁUŻEBNICA PAŃSKA

Św. Bernard pisze, że na odpowiedź Maryi z niepokojem czekał Anioł i czekała cała ludzkość. Maryja odpowiedziała pozytywnie i była to chyba jedna z najważniejszych pozytywnych odpowiedzi jakiej mógł udzielić człowiek Bogu na przestrzeni całej historii zbawienia. Warto pamiętać, że my również korzystamy z tej odpowiedzi. Dzięki zgodzie Maryi Jezus mógł przyjść i nas odkupić.

Wpatrując się w tę scenę zobaczymy, kiedy ostatnio ja pozytywnie odpowiedziałem Bogu? Jak te moje odpowiedzi wyglądały w ostatnim tygodniu, miesiącu, roku? Na co jest mi trudno odpowiedzieć pozytywnie?

Rozmowa końcowa

Zdrowaś Maryjo

P.S. Po zakończonej medytacji zrobię notatki z tej modlitwy:

- Co mnie poruszyło? Co mi zostaje z tej modlitwy?
- Jakie uczucia towarzyszyły mi na modlitwie? I co je wywołało?
- Z czym wychodzę z tej modlitwy?